Nr. 74 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 21 marca 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Telefony: REDAKCJI 27 ADMINISTRACJI 14-27
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, praski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5.**
Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

O ZADANIACH SPOŁECZNYCH

nowego zarządu Żyrardowa.

Wyrok sądu w sprawie Żyrardowa odbil się gorącem echem w całej Polsce.

Napiętnowana została bezprzykładna polityka tego obcego kapitału, który przybywa do Polski nie w celach normalnej pracy i godziwych zysków, ale poto, by w drodze oszukaństw i łajdactw, wyciągać olbrzymie dochody za wszelką cenę i działać na szkodę przemysłu i robotnika polskiego.

Gospodarka Francuzów wstrzymywala rozwój przemysłu lnianego, sztucznie natomiast popierała dział bawełniany.

Najlepiej i najdotkliwiej oceniał sytuację robotnik. Wiedział on dlaczego, zamiast pięciu tysięcy, pracowało w Żyradowie około dwóch tysięcy robotników, dlaczego wprowadzano najdalej idącą racjonalizację: obsługę 32 krosien tkackich przez jednego tkacza.

Dziś polityka gospodarcza Żyrardowa została potępiona oficjalnie i kategorycznie. Sąd przyznal słuszność żądania sekwestru przez mniejszość polską i ustanowił nadzór sądowy.

Produkcja przynosiła rzekome straty — stąd jasny wniosek, że trzeba było obcinać zarobki robotnicze, zmniejszać emerytury. Brak było zamówień, wskutek niedbałej gospodarki — a więc redukować robotników, zwiększać bezrobocie. Głośnym przecież stał się już system uprawiany przez szereg lat w Żyradowie — zatrudniania młodocianych robotników w odsetku, niepraktykowanym w żadnej fabryce włókienniczej w Polsce; system płacenia po parę złotych tygodniowo, wbrew płacom, stosowanym powszechnie w innych przedsiębiorstwach tej kategorji; niesłychany pomysł obcinania zarobków pod pretekstem zawierania umów o „naukę zawodu", jakiej przemysł włókienniczy nie zna wogóle, oraz cały szereg sposobów i sposobików, by urwać choć parę groszy z niewielkiego i tak zarobku robotnika.

Aby zaś robotnik nie mógł wynieść swobodnie poza mury fabryki prawdy o stosunkach wewnętrznych, wytworzono specjalny nastrój wśród robotników w Zakładach, steroryzowano ich tak, by nikt nie ośmielił się nic złego o administracji powiedzieć.

Zlikwidowana została prawie całkowicie wszelka akcja społeczna w stosunku do robotników, tak szeroko rozwinięta przez pierwszych jego właścicieli, ba — zniknęły nawet fundusze, przeznaczone niegdyś na nią.

Rozwinęła się natomiast walka z miastem, szkodzenie jego rozwojowi.

W ślad za sanacją finansową, za odpowiedniem nastawieniem polityki gospodarczej — przyjść musi zmiana polityki społecznej, uznanie polskiego robotnika za wolnego obywatela państwa, mającego prawo się zrzeszać, walczyć o poprawę swego bytu, musi przyjść troska o jego dolę, zarobki, mieszkanie, życie kulturalne.

Nowi gospodarze Żyrardowa jako cel najbliższy postawić sobie winni — obok walki z bezrobociem i zwiększenia załogi robotniczej — stworzenie właściwych warunków pracy wewnątrz fabryki i odpowiedniej atmosfery wokół Zakładów. J. M.

Dep. Fabry przed komisją parlamentarną.

Echa wypadków paryskich.

Paryż, 20 III. (PAT.) Komisja parlamentarna dla wyświetlenia wypadków w dniu 6 lutego przesłuchała wczoraj dep. Fabry, który oświadczył, iż jeszcze w dniu 3 lutego nie było mowy o żadnych zaniedbaniach prefekta Chiappa. Jak swego czasu Daladier oświadczył, zaproponował on nominację Chiappa na stanowisko rezydenta generalnego Marokka, jako wyraz zaufania dla doskonałego urzędnika. Chiappe dowiedziawszy się o tem od Daladiera w trakcie rozmowy telefonicznej, oświadczyć miał — jak zeznawał Daladier — iż: „dziś wieczór znajdzie mnie pan na ulicy". Fabry nie mógł przyłączyć się do wniosku Daladiera, gdyż uważał go za bardzo nieodpowiedni. Fabry na radzie ministrów oświadczył, iż jeśli Chiappe wypowiedział istotnie te słowa, to należałoby podjąć przeciwko niemu natychmiastowe sankcje. Trzeba jednak wpierw stwierdzić, czy istotnie zostały wypowiedziane. Na radzie ministrów postanowiono, iż Pietry i Fabry udadzą się do Chiappa. W czasie rozmowy Chiappe oświadczył, iż słów zarzucanych mu przez Daladiera nie powiedział, a zwrócił jedynie uwagę, iż przyszedł do prefektury bogaty, a wychodzi biedny i wobec tego znajdzie się na ulicy. W czasie posiedzenia rady ministrów nie było mowy o jakichkolwiek błędach Chiappa. Daladier stwierdził wówczas, iż zmiany na stanowisku prefekta policji nie mają nic wspólnego z aferą Stawiskiego.

Odznaczeni orderem Odrodzenia Polski i Krzyżem Zasługi.

Dzisiaj o godz. 12-tej w południe p. wojewoda lwowski Belina-Prażmowski dokonał w gmachu Województwa dekoracji orderami Odrodzenia Polski oraz Krzyżami Zasługi.

Odznaczeni zostali: **Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski:** prof. U. J. K. dr. Kamil Stefko, prof. Zygmunt Czerny, **Krzyżem Oficerskim:** prof. dr. Stan. Niemczycki, dyr. Ludwik Horoch, dyr. dr. Andrzej Pohorecki, ks. dr. Tomasz Wąsik z Przemyśla, inż. Roman Żurowski z Sokala.

Złotym Krzyżem Zasługi: pp. Barbara Drojanowska, p. dr. Marja Chelińska, doc. dr. A. Chmielowiec, dyr. dr. Kazimierz Petyniak-Sanecki, dr. Stanisław Pilch, Stanisław Postępski, dyr. Władysław Radzikowski z Żółkwi, starosta pow. Remiszewski z Przemyśla, Wit Sulimirski, dr. Stefan Uhma, inż. Eugenjusz Voelpel, p. Olga Filippi Żychowiczowa.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: p. Tadeusz Ajdukiewicz, p. Marja Bednarska, Karol, Cwynar, dr. Władysław Czarnecki, Włodzimierz Demczyński, p. Zofja Gołuchowska, Jan Grefner, inż. Kazimierz Gubrynowicz, p. Eugenja Jaroszówna, Alfreda Kiljan de Longeloff, p. Wanda Mazanowska, p. Helena Popielowa, p. Helena Sołowijowa, Leopold Sopotnicki, Władysław Starzecki, Aleksander Szczęścikiewicz, dr. Bolesław Weigl, inż. Władysław Wiciński, Tadeusz Wieroński, inż. Tadeusz Wyspiański.

Bronzowym Krzyżem Zasługi: pp. Władysław Bernacki, Edward Dawydiak, Franciszek Ferenz, Mateusz Gaszura, Kazimierz Georg, Stanisław Głodziński, Paweł Izdebski, Andrzej Kaszuba, Jan Koltun, Bronisław Kornicki, Szczepan Korol, Grzegorz Lohr, Władysław Mądry, Jan Mościcki, Józef Nitka, Leopold Rothmajer, Jan Szymański, Franciszek Wojdyła i Andrzej Wzorek.

Dalsze uroczystości w dniu Imienin p. Marsz. Piłsudskiego.

Marsz. Piłsudski spędził dzień swych imienin w pałacu reprez. w Wilnie w otoczeniu swej najbliższej rodziny. W apartamentach pałacu reprezentacyjnego została wyłożona księga, do której wpisywali się wszyscy składają cy życzenia. Z kraju napłynęły liczne depesze.

* * *

Wczorajsze uroczystości z okazji imienin Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego zakończyły się późnym wieczorem. Na placach i skwerach koncertowały orkiestry wojskowe.

Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim.

Wczorajsze uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim dla uczczenia imienin Marszałka Piłsudskiego rozpoczęło się przemówieniem prezesa Zw. Legjonistów pos. dr. Wojciechowskiego. W krótkiem, lecz pełnem głębokiej treści ujęciu pos. Wojciechowski wspomniał o czynach legjonowych i zasługach Marszałka. Po przemówieniu orkiestra odegrała hymn narodowy, zaś publiczność urządziła owację na cześć Wodza Narodu.

Następnie zespół Teatru odegrał sztukę Stefana Żeromskiego p. t. „Uciekła mi przepióreczka" w reżyserji p. Tatarkiewicza. Poszczególni wykonawcy wywiązali się ze swych zadań bez zarzutu.

Na przedstawieniu obecni byli: wojewoda lwowski Belina-Prażmowski z małżonką, dow. O. K. gen. Popowicz, wiceprez. miasta Irzyk, przedstawiciele władz cywiln. i wojskow., delegaci związków i stowarzyszeń, oraz liczna publiczność, która do ostatniego miejsca wypełniła salę teatru.

W poszczególnych zrzeszeniach odbywały się obchody ku czci Solenizanta. **Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej** i bursy im. św. St. Kostki urządziło Akademję w lokalu własnym. W **przedszkolu Państw. Seminarjum ochroniarskiego** im. Jachowicza, uczennice III. kursu urządziły obchód dla

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

POLSKI CHARGE D'AFFAIRES U MIN. BARTHOU.

Paryż. 20. III. (PAT). Min. spraw za gran. Barthou przyjął polskiego charge d'affaires min. Mühlsteina.

O WYDANIE LUDOWCÓW SŁOWACKICH.

Użhorod. 20. III. (PAT). Władze domagają się wydania trzech członków stronnictwa ludowego: ks. Hlinki, deputowanych dr. Józefa Tisso, dr. Ludwika Labaja i wiceprez. stronnictwa Siwaka. Wszyscy oni piastowali swego czasu teki ministerjalne. Według doniesień organu ks. Hlinki, trzej deputowani mają być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za wybitny udział w antyrządowych demon stracjach w Nitrze.

FILIPINY REPUBLIKĄ.

Waszyngton. 20. III. (PAT.) Izba reprezentantów przyjęła projekt ustawy nadający niepodległość wyspom filipińskim. Do dnia 1 października Filipiny mają wprowadzić u siebie ustrój republikański.

NIEZWYKLE SILNY ORKAN NA WĘGRZECH.

Budapeszt. 20. III. (PAT). Nad Węgrami, a w szczególności nad Pustą przeszedł niezwykle silny orkan, połączony z grzmotami, piorunami i gradem, który pokrył ziemię warstwą lodu grubości kilku cm. W miejscowości Peevarad padał przez kwadrans deszcz piasku i kamieni, wzbudzając w okolicy niezwykłą sensację.

PRASA NIEMIECKA O WILNIE.

Berlin. 20. III. (PAT). „Vossische Ztg." drukuje korespondencję poświęconą Wilnu. Autor udowadnia polski charakter Wilna, przytaczając szereg argumentów historycznych, kulturalnych i etnicznych. Historja Wilna, to dzieje polskich powstań, polskiego buntu i dzieje walk przeciwko obcemu jarzmu i obcym wpływom. Na Wileńszczyźnie słyszy się najczęściej dwa nazwiska: Adama Mickiewicza i Józefa Piłsudskiego, wodza narodu polskiego.

STRAJK DRUKARZY W POZNANIU.

Poznań. 20 III. (PAT.) Zgodnie z zapowiedzią we wszystkich drukarniach poznańskich wybuchł dziś o godz. 6-tej 24-godzinny strajk demonstracyjny zecerów. Wobec tego nie ukażą się dziś dzienniki popołudniowe, a jutro poranne. Powodem strajku jest zatarg na tle cennikowem.

POLSKA WYPRAWA WYSOKOGÓRSKA.

Buenos Aires. 20 III. (PAT.) Powróciła tu polska wyprawa alpinistyczna, dokonawszy w ciągu 3 miesięcy szeregu wyjść, objętych programem, łącznie z najwyższym szczytem amerykańskim Aconcabua wysokości 7.035 m. i Mercedario 6.800 m. Wyprawa poczyniła obserwacje naukowe i nakręciła film.

ZGON KRÓLOWEJ-MATKI HOLENDERSKIEJ.

Haga. 20 III. (PAT.) Dziś o godz. 7.45 zmarła tu królowa-matka holenderska.

USTAWA O REWALORYZACJI SREBRA.

Waszyngton. 20 III. (PAT.) Izba Reprezentantów przyjęła 257 głosami przeciwko 112 projekt ustawy, mający na celu rewaloryzację srebra.

—o—

W kilku wierszach.

— Dwa sterowce przeznaczone do akcji ratunkowej rozbitkom Czeluskina będą załadowane na statek „Sowiet", który w dniach najbliższych wyruszy na północ.

— Z różnych stron Francji sygnalizują gwałtowne burze. W poszczególnych miejscowościach wichura zburzyła drewniane baraki, pozrywała dachy, przewróciła drzewa i słupy.

— Nieznani sprawcy wysadzili w powietrze przy pomocy dynamitu halę maszyn w jednej z fabryk pod Gracem. Władze przypuszczają, że zamachu dokonano na tle konkurencyjnem.

— Urzędnik Blanchard, który w związku z aferą Stawiskiego targnął się onegdaj na życie, zmarł ub. nocy w szpitalu, zabierając z sobą do grobu tajemnicę stosunków, jakie łączyły go ze Stawiskim.

— Z okazji rocznicy rewolucji hitlerowskiej zwolniono ostatnio w Niemczech przeszło 600 osób z obozów koncentracyjnych.

— W związku z onegdajszem przemówieniem prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta, kurs papierów niemieckich w Londynie znacznie spadł. Również kurs marki niemieckiej na giełdzie londyńskiej osłabł.

— W czasie wyścigu samochodowego w Buenos Aires jeden z kierowców skręcił raptownie i wpadł w tłum publiczności. 9 osób zginęło na miejscu, kilkanaście odniosło ciężkie rany.

— Wczoraj zmarł w Warszawie w wieku lat 70-ciu ś. p. Feliks Brodowski, autor szeregu dzieł literackich o wysokim poziomie.

— Przed sądem wojennym w Bukareszcie rozpoczął się wczoraj proces przeciwko sprawcom zamachu na premjera Duca. Przed sądem stanęło 50 oskarżonych. Proces potrwa kilkanaście dni.

* * *

GDAŃSK. **Senat politechniki gdańskiej** został rozwiązany. Rektor będzie mianowany przez władze gdańskie, a senat będzie jedynie ciałem doradczem. Młodzież gdańska przed ukończeniem szkoły powszechnej będzie wysyłana na jeden rok na wieś celem wzbudzenia zamiłowania do wsi i skłonienia do osiedlania się na roli.

W **Pruszczu** pod Gdańskiem otwarto 13-tą z rzędu polską świetlicę na terenie W. M. Gdańska.

Polski Klub wioślarski rozpoczął budowę własnej przystani w Gdańsku.

Pomiędzy młodzieżą hitlerowską a młodzieżą Centrowców, noszącą zielone koszule, doszło ostatnio do krwawych bójek.

GDYNIA. **W Gdyni stanie niebawem** elewator zbożowy w porcie. Wybudowanie nowego elewatora położy kres pośrednictwu Szczecina w wywozie polskiego zboża do Skandynawji. Koszt budowy elewatora wyniesie około 4 miljony złotych.

Do Gdyni przybyło w r. 1933 ogółem 868 cudzoziemców, a wyjechało 675. W r. ubiegłym przybyło 586, wyjechało 494. Cyfry te nie obejmują załóg statków cudzoziemskich.

Z WYDAWNICTW.

„Hutnik". Świeżo opuścił prasę podwójny zeszyt 1/2 czasopisma „Hutnik", oficjalnego organu pol. organ. hutn. „Hutnik" pod względem treści, jak formy w niczem nie ustępuje pierwszorzędnym wydawnictwom zagranicznym.

Nr. 11 „Wiadomości Literackich" przynosi opis ostatnich wydarzeń w Paryżu, wiersz Ireny Tuwim, szkic Boya-Żeleńskiego, reportaż Krzywickiej, sprawozdania z książek i aktualności.

Nowa praca polska o Pomorzu. Za kilka dni ukaże się w nakładzie i staraniem Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku książka dr. Kazimiery Jeżowej p. t. „Der Grundbesitz in Weichselpommern". (Stan posiadania własności rolnej na Pomorzu).

— **Temperatura we Lwowie** dziś 20 bm. wynosiła o godz. 7 rano +5.1, ciśn. bar. 728.4, o godz. 13-tej +6.7 c. b. 730.1, wczoraj 19 bm. o godz. 21-ej +7.5, c. b. 327.0.

Obchody i uroczystości w dniu imienin p. Marsz. Piłsudskiego

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej).

dziatwy z przedszkola. Odegrano obrazek sceniczny „Wiosna w hołdzie Marszałkowi". W sali **Zjednoczenia Kolejowców Polskich członkowie** Zjednoczenia urządzili akademję, w czasie której przemawiał prezes Zw. Legjonistów pos. dr. Wojciechowski w obecności dyr. koleji inż. Łaguny, wicedyr. dr. Świgosta i w. in. W **Ognisku Podoficerskiem** połączono uroczystości imieninowe z obchodem 10-lecia istnienia garnizonowego Kasyna podoficerskiego. Podczas uroczystości, w której wziął udział gen. Popowicz, odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci Marszałka.

W **Warszawie** uroczysty obchód imienin Marszałka Piłsudskiego miał przebieg bardzo podniosły. Od samego rana do wyłożonej w Belwederze księgi wpisywali się przedstawiciele najwyższych władz państwowych, członkowie Korpusu dyplomatycznego, duchowieństwo wszystkich wyznań, przedstawiciele świata naukowego i liczne delegacje związków i stowarzyszeń przybyłych z całej Polski. Delegacje składały cały szereg upominków.

W gmachu Min. Przem. i Handlu odsłonięto popiersie Marsz. Piłsudskiego, dłuta rzeźbiarza Maszewskiego. W teatrze Wielkim odbyła się akademja staraniem szkół, którą zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzplitej z małżonką.

9-ty marsz Sulejówek-Belweder rozpoczął się z przed domku Marszałka Piłsudskiego w Sulejówku. Startowało około 100 drużyn. W kat. dr. wojsk. 1) 4 P. S. P. (Cieszyn), w kat. P. W. Z. S. (Janowa Dolina). W kat. młodszych Z. S. im. Lisa-Kuli z Warszawy.

Na zakończenie uroczystości w sali Teatru Polskiego odbyło się uroczyste przedstawienie p. t. Pieśń o czynie. Na przedstawieniu był obecny Pan Prezydent Rzplitej, członkowie Rządu i parlamentu.

Na **terenie województw południowo-wschodnich** cała ludność wzięła żywy udział w manifestacjach i obchodach na cześć Marsz. Piłsudskiego.

W **Przemyślu** odprawiono nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. Po defiladzie odbył się cały szereg obchodów. Uroczystości zakończono akademją w Kasynie oficerskiem. W **Stanisławowie**, po nabożeństwach i defiladzie wojew. Jagodziński udekorował Złotym Krzyżem Zasługi zasłużonych obywateli. Obchód zakończyły akademje.

Z wielu ośrodków polskich zagranicą nadchodzą kolejno wiadomości o uroczystościach i obchodach imienin Marsz. Piłsudskiego.

W Genewie, Wiedniu, Berlinie, Budapeszcie i Lipsku urządzono akademje staraniem kolonij polskich. W **Strassburgu** obchód zorganizowało Pol. Tow. Robotnicze. Na salę usiłowała wtargnąć bojówka komunistów alzackich. Bójkę zlikwidowała policja.

W **Nowym Jorku** stowarzyszenia polskie zorganizowały szereg uroczystości.

W **stolicy Madery w Funchalu** odbyły się wielkie uroczystości. Punktem kulminacyjnym było odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu, gdzie zamieszkiwał Marsz. Piłsudski.

Prasa wielu krajów poświęciła specjalne artykuły Polsce i Marsz. Piłsudskiemu.

—o—

Budowa Muzeum Narodowego w Krakowie.

W kwietniu b. r. Komitet budowy Muzeum Narod. przystąpi do budowy gmachu przeznaczonego na muzeum. Koszt budowy wyniesie około 5 miljonów zł. Narazie wykonana zostanie I. część budynku kosztem około 2 i pół milj. złotych. Komitet budowy rozporządza narazie gotówką w kwocie zł. 980.000 i zdeklarowanemi kwotami w kwocie 1,260.000 zł. Gmach stanie u wylotu ul. J. Piłsudskiego, przy nowo utworzonym placu między aleją Trzeciego Maja, a aleją Focha, gdzie stanie również pomnik Wolności.

Złóż chociażby najskromniejszy datek na Fundusz budowy Muzeum Narodowego na nr. konta **P. K. O. 400-100.**

Kronika lwowska.

Wypadek w kościele. W czasie Mszy św. w kościele św. Elżbiety przy jednym z bocznych ołtarzy, ksiądz Pękala zachwiał się i omal nie upadł na kamienne stopnie ołtarza. Powodem zasłabnięcia był atak epileptyczny.

Włamanie. Do sklepu braci Stauber, pl. Marjacki 7, włamali się złodzieje i skradli większą ilość materjałów jedwabnych, wartości 10.000 zł.

Samobójstwo. Wł. Bielecki, zam. przy ul. św. Józefa 2, usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie flaszki jodyny 'na ul. Piłsudskiego.

Wiadomości z prowincji.

KAŁUSZ.

Pożegnanie starosty. W Kałuszu od było się w sali Sokoła uroczyste pożegnanie starosty p. Kostołowskiego.

RZESZÓW.

W procesie komunistów oskarżeni w dalszym ciągu zaprzeczają wszystkiemu i wypierają się znajomości z świadkiem.

Pogrzeb zamordowanego przodownika P. P. Lewandowskiego odbył się w niedzielę. Pogrzeb przemienił się w manifestację całego społeczeństwa. — Udział w pogrzebie wzięli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, oraz liczne rzesze ludności w liczbie około 15.000 osób. Pościg za mordercami nie dał dotąd rezultatu.

DOBROMIL.

Pożar w Truszowicach. Wczoraj o godz. 14 wybuchł pożar w Truszowicach, pow. Dobromil, w zagrodzie Teodora Kowala. Ogień w krótkim czasie przerzucił się na sąsiednie budynki. Ogółem spaliło się 12 domów mieszkalnych oraz 21 budynków gospodarskich. Ofiar w ludziach nie było. Szkoda wynosi 50.000 zł.

PRZEMYŚL.

W toczącym się od 8 dni procesie wojskowym przeciwko rtm. Porzyckiemu z szwadronu pionierów w Stanisławowie i wachm. Baranowi z tegoż szwadronu, oskarżonym o nadużycia na szkodę Skarbu Państwa, zapadł wczoraj wyrok, mocą którego rtm. Porzycki skazany został na 4 mies. więzienia, a wachm. Baran na 6 miesięcy więzienia.

—o—

ROZBUDOWA CMENTARZA OBROŃCÓW LWOWA.

Nowy budżet m. Lwowa przeznacza około 7 tys. zł. na cmentarz Obrońców Lwowa, na rozbudowę cmentarza i zakupno nowych gruntów 3.200 zł., subwencja dla Tow. Straży Mogił Polsk. Boh. 500 zł., na budowę pomnika Chwały 1000 zł.

BEZPOŚREDNI WAGON STANISŁAWÓW—TARNOPOL.

Dyr. Okr. Kolei w Stanisławowie donosi, że od 1 kwietnia wprowadza na próbę bezpośr. wagon 2 i 3 klasy ze Stanisławowa do Tarnopola **przy pociągach** nr. 1327 (3453). (Odjazd ze Stanisławowa godz. 19.29, przyj. do Tarnopola godz. 7.26), a od 2 kwietnia z Tarnopola do Stanisławowa przy pociąg. nr. 3454 (1314) (odjazd z Tarnopola godz. 20.54, przyj. do Stanisławowa godz. 6.29).

SPRZĘT ROZRYWKOWY DLA DZIECI.

Miejski Komitet Opieki Pozaszk. organizuje liczne półkolonje i kolonje dla najbiedniejszej dziatwy, dla których potrzebuje sprzętu rozrywkowego. Komitet apeluje do P. T. Publiczności o łaskawe ofiarowanie niepotrzebnego sprzętu sportowego, gier i rozrywek, które bezużytecznie leżą nieraz w domu. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Miejsk. Kom. Op. Pozaszk. ul. Chorążczyzna 22, II. p. tel. 107-81, w godz. 9—15.

ANGLJA SUBWENCJONUJE PRZEMYSŁ CUKROWY.

Londyn. 20 III. (PAT.) Izba Gmin przyjęła w drugiem czytaniu projekt ustawy, przedłużającej do 31 sierpnia 1935 udzielanie usbwencyj brytyjskiemu przemysłowi cukrowemu.

Mówiące cienie.

„Kocha, lubi, szanuje..." nowy polski film „Universalu", powstawał pod znakiem wesołości. To zgrupowanie ludzi humoru i werwy: Halama, Bodo, Pogorzelska, Walter, Tom, Chmurkowska, Sielański, Lawiński.

Wiadomości giełdowe.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 20 marca 1934.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach oraz egzekutywne kupno owsa.

Jęczmień przemiałowy oraz pszenica zbiorowa loco stacja załadowcza lekko zniżkują w cenie, pozatem sytuacja bez zmiany.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie ożywione.

Pszenica dworska (ceny paritas Podwołoczyska) 18.50—18.75, pszenica zbiorowa 17—17.25, jęczmień przemiałowy 11.25—11.50, (loco wagon Lwów) 12.50—12.75.

Inne kursy niezmienione.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Warszawa, 20 marca.

Dewizy: Belgja 123,83, Gdańsk 172,85, Holandja 357,60, Londyn 27.09—27.10, N. Jork czeki 5,31, N. Jork kabel 5,31 1/2, Paryż 34,95, Praga 22,03, Szwajcarja 171.46, Włochy 45,55, Berlin 209,80.

Papiery państwowe: 4 prc. poż. inwest. 108.75—109,00, 4 prc. poż. inwest. ser. 113.50, 6 prc. poż. dolar. 73.00, 4 prc. poż. dolar. 52.25—52.50, 7 prc. poż. stabilizac. 58,00—58,13—58,75.

Akcje: Bank Polski 79,25—79,50.

Dolar w obrocie prywatnym w Warszawie 5.29 1/4.

Wiadomości bieżące

20 marca 1934

Wtorek

Aleksandry

Jutro: Benedykta

Wschód słońca 5·41

Zachód słońca 17·48

TEATR WIELKI:

Wtorek godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

Środa godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

Czwartek godz. 20.15 Koncert Polskiego Towarzystwa Muzycznego

Piątek godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

Sobota godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

Niedziela godz. 15.30 „Towariszcz". — Godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

Poniedziałek godz. 19.30 „Gospoda pod białym koniem".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek godz. 19.30 „Candida".

Środa godz. 19.30 „Towariszcz".

Czwartek godz. 19.30 „Towariszcz".

Piątek godz. 19.30 „Candida".

Sobota godz. 19.30 „Towariszcz".

Niedziela godz. 15.30 „Rodzina". — Godz. 19.30 „Candida".

Poniedziałek godz. 19.30 „Candida".

KINOTEATRY:

ADRIA: „Pat i Patachon jako strzelcy".

APOLLO: „Aniołowie piekła".

ATLANTIC: „Miljon na ulicy".

CASINO: „Toto-Łobuz" i „Powrót do natury".

COLOSSEUM: „Świat słucha". rewja „Na wesoło".

CHIMERA: „Człowiek, który ukradł serce".

GRAŻYNA: „Zabójstwo o świcie" i rewja

KOPERNIK: „Niewidzialny człowiek".

MARYSIEŃKA: „Serce włóczęgi", rewja „Damy, co mamy".

MIRAŻ: „W cieniu Krzyża".

MUZA: „Zabawka".

PALACE: Eugenjusz Bodo Pieśniarz Warszawy.

PAN: „Objad o 8-mej" oraz rewja.

PASAŻ: „Miasto widm".

RAJ: „Miłość w aucie".

STYLOWY: „Gorzka herbata", oraz rewia „Jak w lusterku".

SŁOŃCE: „Noce paryskie" oraz rewia.

ŚWIT: „Mata-Hari".

UCIECHA: „Pozwólcie nam żyć" oraz rewia.

—o—

Teatr Wielki. Dzisiaj we wtorek, oraz jutro, we środę, odegrane zostanie wspaniałe widowisko muzyczne „Gospoda pod białym koniem", jedno z najgłośniejszych zjawisk współczesnych z dziedziny lekkiej muzyki. Wystawione z niebywałym przepychem fascynujące to widowisko, wywołuje na widowni niezmiernie gorące przyjęcie.

— **Teatr Rozmaitości.** „Candida" (Abon. 15) najgłośniejsze dzieło G. B. Shawa, odegrane będzie dzisiaj, we wtorek, w Teatrze Rozmaitości. Publiczność oklaskuje frenetycznie zarówno subtelną i piękną sztukę, jak i wszystkich wykonawców poszczególnych ról w osobach pp. Malanowicz, Życzkowskiej, Guttnera, Jaśkiewicza, Krasnowieckiego i Połońskiego.

— **Teatr Rozmaitości** Jutro, we środę, oraz we czwartek w Teatrze Rozmaitości odegrany zostanie „Towariszcz" (Abon. 13). Sztuka ta powróciła na afisz na ogólne żądanie szerokich sfer publiczności. Dzięki swemu humorowi, kapitalnym sytuacjom i znakomitej grze wszystkich artystów „Towariszcz" stanowi największą atrakcję bieżącego sezonu.

— **Teatr Wielki** Dziś, we środę, w dalszym ciągu komedia muzyczna „Gospoda pod białym koniem" w reżyserji p. Radulskiego z pp. Grabowska, Kamińska i Alina Matusiakówna, która dzięki swej niepospolitej urodzie i wdziękowi stała się ulubienicą publiczności lwowskiej.

—o—

— **Tow. Naukowe.** Posiedzenie Sekcji Historji Sztuki i Kultury odbędzie się we czwartek 22 bm. o godzinie 6-ej wieczorem w Zakładzie Historji Sztuki Polskiej (gmach posejmowy, II. p. od frontu).

— **Zebranie naukowe** Oddz. Lw. Pol. Tow. Hist. odbędzie się w piątek, 23 bm. o godz. 18 w Seminarjum Hist. Pol. UJK., ul. Mickiewicza 5a, III. p.

— **Wykład prof. W. Goetla o Parkach Narodowych.** Staraniem Kasyna i Koła Lit. Art. oraz Pol. Tow. Tatrzańskiego prof. dr. W. Goetel wygłosi we czwartek, 22 marca o godz. 19.30 odczyt p. t. „O Parkach Narodowych Tatrzańskim i Pienińskim", ilustrowany 100 nowemi obrazami świetlnemi.

—o—

Uroczyste zebranie Izby Rolniczej we Lwowie.

W środę 21 b. m. odbędzie się pierwsze uroczyste zebranie Rady Lwowskiej Izby Rolniczej w sali Tow. Kred. Ziemsk. przy ul. Kopernika. Obrady rozpoczną się o godz. 9.30 i trwać będą przez cały dzień. Obrady zagai komisarz Izby Roln. inż. Krzyżewski, który przedstawi dotychczasowe prace organizacyjne i finansowe. Dyr. Izby inż. Ciemnołoński przedstawi sprawozdanie z prac fachowych. Rada Lw. Izby Rol. ustali cały szereg bardzo ważnych kwestyj.

ODZNACZENIA.

„Monitor Polski" z 19 b. m. zamieszcza zarządzenie Prezydenta Rzplitej o nadaniu Krzyża koman. z gwiazdą Odrodzenia Polski ś. p. Juljanowi Smulikowskiemu, Krzyża kom. gen. Gąsiorowskiemu, Jarnuszkiewiczowi, Łuczyńskiemu, dr. Wieniawie-Długoszowskiemu, oraz prof. Michałowskiemu. Krzyże kaw.: mjr. Szalińskiemu i kpt. Miładowskiemu. Pozatem nadano szeregowi ofic. i podof. złote, srebrne i bronz. Krzyże zasługi.

OTWARCIE KOŁA BBWR. DZIELNICY I.

Onegdaj odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie Koła dzielnicowego BBWR. dzielnicy I. w lokalu przy ul. Zielonej 30. W uroczystości wzięli udział: prez. Rady Grodz. BBWR. poseł dr. Stroński, wicepr. Nowak-Przygodzki, zast. star. grodz. p. Kirschner, r. Wagner, oraz liczni członkowie Koła.

NOWA PLACÓWKA T. S. L.

Na terenie Lwowa powstała nowa placówka T. S. L. im. dr. Eleazara Bycka, która działalnością swą obejmie trzecią dzielnicę Lwowa. Na konstytucyjnem zebraniu wybrano wydział w nast. składzie: wiceprez. Chajes, prof. Chwistek L., Pesches A., Brandstädter W., dr. Ziff B., dr. Wachtel I., prez. Ulam M., inż. Reiss J., kpt. Blicharski T., dyr. Berlas D., dyr. Kronik J.

NIEZWYKŁE PRZEDSTAWIENIE DZIECI DLA DZIECI.

W najbliższą sobotę 24 b. m. o godz. 16 odbędzie się w Teatrze Wielkim oryginalne przedstawienie dzieci dla dzieci. W programie: inscenizacja piosenek lud., obrazek sceniczny i rok polski, zakończy mazur. Przedstawienie urządzają uczenice szkoły im. Żółkiewskiego. Współudział orkiestry 40 p. p. Bilety w cenie od 20 gr. do 1.90 zł. do nabycia w Miejsk. Kom. Opieki Pozaszk., Chorążczyzna 22, II. p. tel. 107-81 od 9—15, oraz w „Fot-Abo-Rad" pl. Marjacki 9. Dochód z przedstawienia jest przeznaczony na dożywianie najuboższej dziatwy Lwowa.

OTWARCIE ŚWIETLICY RODZINY REZERWISTÓW.

W związku z obchodem Imienin Marsz. Piłsudskiego, urządzono uroczyste poświęcenie i otwarcie świetlicy Rodziny Rezerw. przy ul. Rutowskiego 22. Na uroczystości byli obecni wo jew. Belina-Prażmowski, star. grodzki Klimow, wiceprez. Irzyk i w. in. repre zentantów władz. Po poświęceniu świetlicy, przew. Sekcji świetlicowej p. prez. Polakowa, w wymownych słowach przedstawiła zadania Związku. Imieniem Zw. Obr. Lwowa i Zw. Rez. przemówił prez. Z. O. L. poseł dr. Ostrowski, poczem nastąpił piękny program artystyczny. Sala była bogato udekorowana zielenią, na głównej ścianie ustawiono popiersie Marsz. Piłsudskiego.

Program radjowy.

Wtorek, 20 marca.

Lwów. G. 16.55: Koncert chóru Juranda. 17.20: 21-y koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski". 17.50: Biuletyn dyr. kolejowej. 18: „O celach dążeń ludzkich — cnota" wygł. prof. T. Kotarbiński. 18.20: Skrzynka techn. 18.35: Ostatnie nagrania polskie utworów Karłowicza i Moniuszki (płyty). 19.03: „Genjusz ludzki w walce z odwiecznym wrogiem" wygł. dr. Stuchły. 19.25: Feljeton aktualny. 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wieczorny 20.02: K. Makuszyński: „Twarde serce". 20.17: Koncert wieczorny. 22—23.30: Muzyka taneczna z dancingu „Adria".

Środa, 21 marca.

Lwów. Godz. 7—8: Audycja poranna. 11.40: Przegląd prasy. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Koncert zespołu H. Adamskiej-Grossmannowej. 12.55: Dziennik południowy. 15.25: Giełda. 15.40: Recital fort. Rosenberg-Schindlerowej. 16.10: Słuchowisko dla dzieci „Panna z mokrą głową". 16.40: „Listy i programy. 16.55: Muzyka lekka (płyty) 17.50: Akcja „Radjo-dzieciom". 18: Pogawędka „O dziedziczności wśród kwiatów". 18.20: „Lot nad Krakowem" reportaż. 18.40: Muzyka lekka. 19.25: Felieton literacki wygł. J. Dąbrowski 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wieczorny. 20.02: Koncert muzyki finlandzkiej. 21: „Warunki zdobywania pracy" wygł. K. Jabłonowski. 21.15: Koncert popularny. 22: Muzyka salonowa na płytach. 22.30—23.30: Muzyka taneczna z kabaretu „Polonja".

Sport i Wychowanie Fizyczne

Pogoń zaproszona do Francji. Zawod. mistrz Francji, SC Olympique Lillois, zawarł z Pogonią umowę na rozegranie meczu 5—13 maja.

Bieg kolarski Berlin—Warszawa (600 klm.) jako mecz międzypaństwowy Polska—Niemcy przeprowadzony ma być w połowie sierpnia b. r.

Nadzwyczajne zebranie Ligi w niedzielę zaakceptowało uchwalony przez P. Z. P. N. projekt zmniejszenia liczby klubów ligowych do 10.

Zapaśnicze mistrzostwa Polski. Tytuły mistrzów zdobyli: w wadze kog. 1) Mianowski (W-wa); piórk. 1) Pyć (W-wa); lek. 1) Ślązak (W-wa); półśr. 1) Rejniak (W-wa); śred. 1) Książkiewicz; półciężka: 1) Gwóźdź (Śl.); cięż. 1) Puciata (W-wa).

Walne zebranie P. Z. T. K. po kilku nastogodzinnych jałowych obradach i bezskutecznych usiłowaniach mniejszości, dążącej do uzdrowienia stosunków, uzupełniło skład Zarządu kilkoma ludźmi. Nowy zarząd nie daje gwarancji rzetelnej pracy.

W. J. LOCKE. 31

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Dobrze, proszę pana. Dziękuję panu — rzekł szofer. — Dobranoc.

Oliwja i Triona oddalili się chodnikiem. Między pozostałymi wybuchła ostra sprzeczka.

— Proszę mnie zawieźć do Porchester Terrace. Zapłacę funta.

— A nóg pan nie masz? — odkrzyknął szofer, ujmując za kierownicę. — Leć pan, to zapłacę funta dla uciechy.

Zapuścił motor i mijając młodą parę, rzucił im wesołe „dobranoc".

— Mówią, że cuda się nie zdarzają — szepnęła Oliwja — ale to nieprawda. Gdyby pan nie spadł z nieba...

— Niech mi pani opowie, jak to było.

— Przecież pan już wie?

— Powiedziała pani tylko, że chciał panią znieważyć i to mi wystarczyło.

— Och, Boże, jakże mi wstyd! — zawołała, załamując ręce ślicznym gestem rozpaczy. — Co pan sobie o mnie pomyśli?

Jemu zaszumiało w głowie, lecz zdołał się opanować.

— Nie powiem, bo mógłbym powiedzieć za wiele. Chcę wiedzieć, co się właściwie stało... O, przepraszam panią — urwał, spostrzegłszy, że Oliwja utyka i spoglądając instynktownie na jej nogi. — Pani zgubiła pantofelek.

— Ach... prawda! — przystanęła. —Nie zauważyłam. Musiałam zostawić w taksówce, bo zdjęłam go z nogi i wybiłam szybę obcasem. Zdaje mi się, że uderzyłam tego łotra w twarz.

— Wyskoczył z auta, nim zdążyłem nadbiec.

— Nie. Gdyby nie pan, to wogóle nie wiem, coby się stało.

Ulica była pusta. Księżyc stał wysoko na niebie, oblewając ich srebrzystem światłem. Triona w codziennem, szarem, flanelowem ubraniu i miękkim kapeluszu, wyglądał przy strojnej pannie trochę zabawnie. Ale od obojga biło jednakową płomienną młodością. Opowiedziała mu szczegółowo przebieg swej przygody. Była w klubie „Percy" z towarzystwem Lidji, pod jej nominalną opieką. Jeden z mężczyzn znajomy, czy przyjaciel Rooke'a, nazwiskiem Edvin Mavenna, ofiarował się odwieźć ją do domu. Zgodziła się. Była zmęczona, nie chciała psuć zabawy Rooke'owi i Lidji, którzy mieli jeszcze ochotę zostać. Bob Quinton zirytował ją wieczną swoją piosenką na temat kłopotów sentymentalnych i finansowych i zresztą spotkała się z Mavenną nie pierwszy raz. Ale już w połowie drogi pożałowała swej decyzji, a wkrótce potem ogarnął ją strach. Przy wjeździe w Victoria Street, zdołała wyrwać natrętowi jedną rękę i wybić zdjętym z nogi pantofelkiem, szybę.

— Nigdy już nie pojadę do tego obrzydliwego klubu! Nigdy!

— Ja, na pani miejscu, pojechałbym — rzekł spokojnie Triona.

— Dlaczego?

— W każdym razie choćby jeden raz. Żeby dowieść sobie, że się nie boję.

— Kiedy ja się boję. Na oko wydaje się, że to przyzwoite towarzystwo, a w gruncie rzeczy, to najgorsze męty. Dlatego mi strach.

— Nie, panno Oliwjo. Może pani być zaskoczona, wytrącona z równowagi, może to być wstrząs, gniew i t. p. ale nie strach. Ja się na tem znam. Wiem, jak się objawia strach. Pani nie była w strachu, odrazu zobaczyłem to.

Stanęli przed bramą jej domu. Uśmiechnęła się wesoło jak zwykle.

— Dziękuję, błędny rycerzu, już mnie pan pocieszył i uspokoił. Tylko jakim cudem zjawił się pan tak bardzo w porę?

— Gwiazdy mnie przywiodły — rzekł, pokazując szerokim ruchem niebo. — Śmiertelnicy starają się w nich czytać od tysięcy lat — bez skutku. Wyszedłem powłóczyć się po mieście — nieraz wędruję całemi godzinami — jestem urodzonym włóczęgą, mam włóczęgowską wiarę w przypadek i gwiazdy. I tym razem instynkt mnie nie zawiódł.

Oliwja otworzyła bramę swoim kluczem i stanęła na tle ciemnego wejścia świetlisto biała, jak widmo. Była cała w bieli, włącznie do zarzutki. Wyciągnęła rękę.

— Och, doprawdy, wśród tych wszystkich niemiłych wrażeń tak straciłam głowę, że nawet panu nie podziękowałam. Pan nie wie, jak bardzo jestem panu wdzięczna. Powiem innym razem.

— Jutro? — zapytał skwapliwie.

Zawahała się.

— Niech będzie jutro — szepnęła. — Będę cały dzień w domu. Dobranoc.

Podali sobie ręce, drzwi zatrzasnęły się i Triona został sam. Był tak oczarowany, że pusta, banalna ulica wydała mu się nagle księżycową krainą z bajki.

Wrócił do hotelu o czwartej rano. Ale już tej nocy nie spał. Nie pragnął snu. Nie chciał przesłaniać radosnej świadomości mgłą niepamięci. Spać, kiedy gwiazdy walczyły o jego szczęście? Przenigdy. Przeżywał w wyobraźni niezwykłą przygodę, ciągle od początku, drżąc z wewnętrznego podniecenia.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 2987/33. Obwieszczenie. Wierzycielka: Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie. Dłużnicy: Filip i Amalja z Zorefów Ebel we Lwowie, ul. Bema 10. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, Rewiru III., urzedujacy we Lwowie, przy ul. Janowskiej pod Nr. 74 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 15 maja 1934 r. od godziny 11 rano w sali III. Nr. 7 Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie odbedzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składajacej się z p. bud. 3852 i pgr. 4037/I, na parceli budowlanej znajduje się jednopietrowy dom mieszkalny, położonej we Lwowie, przy ul. Bema 10, powiecie lwowskim, województwie lwowskiem zapisanej w wykazie hipot. pod Nr. 253/II., obejmujacej powierzchni p. bud. 3852 obszaru 5 ar. 70 m kw., p. grunt. 4038/I obszaru 9 ar. 50 m kw., która stanowi własność Filipa i Amalji Eblów. Nieruchomość ta ma urzadzona ks'ęge hipoteczna w Sadzie Okregowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 73.207 zł. 70 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 54.905 zł. 77 gr. Licytant przystepujacy do przetargu powinien złożyć rękojmie w gotowiźnie w kwocie 7.321 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź ksiażeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte beda w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji beda zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie bedą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie beda przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczeciem przetargu nie złoża dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej cześci od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sadu, nakazujace zawieszenie egzekucji, że w ciagu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacja wolno ogladać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postepowania egzekucyjnego można przegladać w Sadzie.

Komornik Sadu Grodzk. miejsk. Rewiru III
Lwów, dnia 12 lutego 1934. 1352/K

VI. Km. 4399/33. W sprawie: Banku Polskiego Oddział we Lwowie c/a Związek Kredytowy Zaszczyta Zemli pto 2.300 zł. zpn. Obwieszczenie licytacji. W myśl art. 602 k.p.c. podaje do ogólnej wiadomości, że we środe to jest dnia 28 marca 1934 r. o godzinie 8-ej przy ul. Ormiańskiej l. 3 sprzeda się w drodze publicznej licytacji niżej wymienione ruchomości: urzadzenie biurowe, kasa szafkowa, dywan, registratura, prasa do kopjowania, obraz oleodruk. Łaczna wartość ceny szacunkowej wynosi w/g oszacowania biegłego. Zajete ruchomości można ogladać na miejscu sprzedaży w dniu licytacji na jedna godzine przed rozpoczeciem przetargu.

Komornik Sadu Grodzkiego miejskiego Rewir VI.
Lwów, dnia 15 marca 1934 r. 1459/K

VIII. Km. 3663/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sadu Grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedziba urzedowa we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej 8 ogłasza, że dnia 27 marca 1934 o godzinie 12 w poł. we Lwowie przy ul. Obwodowej 8 sprzeda sie przez publiczna licytacje nastepujace przedmioty: 1 lustro, 1 szafka oszklona na srebro, 1 biurko, 1 pianino, 2 kredensy (wiekszy i mniejszy), 1 zegar pendałowy, 1 stół kwadratowy, 6 krzeseł, 1 samowar niklowy, 1 czajnik niklowy, 1 szafa dębowa, 1 otomana, 2 kilimy, 2 szafy biblioteczne, 8 obrazów, 1 sofa z narzuta, 1 garnitur mebli (kanapa, 4 krzesła, 2 fotele itd.). Sprzedaż rozpocznie sie w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Lwów, dnia 14 lutego 1934. 1460/K

IX. Km. 7/34. Obwieszczenie. Komornik Sadu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie Rew. IX. z siedziba urzedowa przy ul. Kochanowskiego 1 na zasadzie art 602 K.P.C obwieszcza, że w dniu 25 kwietnia 1934 o godzinie 10.30 odbedzie sie licytacja publiczna ruchomości należacych do dłużnika w lokalu we Lwowie przy ul. Zielonej 73, składajacych sie z 300 m kw. płytek posadzkowych, oszacowanych na łaczna sume 3000 zł. które można ogladać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Lwów, dnia 10 marca 1934. 1461/K

VIII. Km. 5997/33 6255/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII-go z siedziba urzędowa we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 8 ogłasza, że dnia 26 marca 1934 o godzinie 10 przed poł. we Lwowie przy ul Kadecka Boczna 2a sprzeda sie przez publiczną licytacje nastepujace przedmioty: 1 kredens żółty z twardego drzewa z nasada, 1 lustro duże z konsola i dalszem lustrem pod konsolą, 1 zegar pendałowy, 1 maszyna do szycia „Veritus", 1 garnitur salonowy, 1 biurko czerwone, 1 szafka biblioteczna, 2 szafki nocne, 1 stojak wieszadłowy, 1 fortepian krótki „Franz Wirt" i inne urzadzenia domowe. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Lwów, dnia 26 lutego 1934. 1462/K

Km. 1242/33. Strona zobowiazana Rózia Rohatyn vel Róża Rohatyn, we Lwowie, ul. Legjonów 1. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczedności we Lwowie, strony egzekwujacej przez adwokata Dra M. Allerhanda w Jaworowie odbedzie sie dnia 27 kwietnia 1934 o godz. 9 przedpoł. w Sadzie w biurze Nr. 5 na zasadzie równocześnie, zatwierdzonych warunków licytacja nastepujacych realności: Ks. gr. Szkło. Whl. 1257. Oznaczenie realności: 1) cała realność wraz z przynależnościami, 2) budynki wraz z przynależytościami, 3) parcele wraz z przynależytościami. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. ad 1) 36.851 zł., ad 2) 25.750 zł., ad 3) 11.101 zł. Najniższa oferta 18 425.50 zł. Wadjum wynosi w kwocie 3.685 zł. 10 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastapi. Sad grodzki w Jaworowie, jako sad hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. W ciagu ostatnich dwóch tygodni przed licytacja wolno ogladać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18 akta zaś postepowania egzekucyjnego można ogladać w Sadzie grodzkim w Jaworowie Biuro Nr. 5.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Jaworów, dnia 16 marca 1934. 1463/K

Km. 1241/33. Strona zobowiazana Rózia Rohatyn vel Róża Rohatyn we Lwowie, ul. Legjonów 1. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczedności we Lwowie, strony egzekwujacej przez adwokata Dra M. Allerhanda w Jaworowie, odbedzie się dnia 27 kwietnia 1934 o godz. 9 przedpoł. w Sadzie w biurze Nr. 5 na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja nastepujacych realności: Ks. gr. Szkło. Whl. 1014. Oznaczenie realności: 1) cała realn. wraz z przynależ., 2) grunta, 3) przynależność. Wartość szacunk. wraz z przynależ. ad 1) 13.330.80 zł., ad 2) 12.366.80 zł., ad 3) 964 zł. Najniższa oferta 8.887.20 zł. Wadjum wynosi w kwocie 1.333 zł. 08 gr. Ks. gr. Jażów nowy. Whl. 494. Oznaczenie realn.: 1) cała realność wraz z przynależ., 2) grunta, 3) przynależność. Wartość szacunk. wraz z przynależ. ad 1) 8.266 zł., ad 2) 7.731 zł., ad 3) 535 zł. Najniższa oferta 5.510.66 zł. Wadjum wynosi w kwocie 826 zł. 60 gr. Ks. gr. Starzyska. Whl. 291. Oznaczenie realności: 1) cała realność wraz z przynależ., 2) grunta, 3) przynależność. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. ad 1) 10 382.52 zł., ad 2) 10.372,52 zł., ad 3) 10 zł. Najniższa oferta 6.921.68 zł. Wadjum wynosi w kwocie 1.038 zł. 25 gr. Nabywca winien przyjać zaintabulowane prawo dożywocia na rzecz Aleksandra Rohatyna jedynie tylko w tym wypadku, jeżeli wartość tej służebności znajdzie pokrycie w sumie działowej z prawem potracenia wartości oszacowanej z ceny kupna. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastapi. Sad grodzki w Jaworowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. W ciagu ostatnich dwóch tygodni przed licytacja wolno ogladać nieruchomość w dni powszednie od godz 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można ogladać w Sadzie grodzkim w Jaworowie biuro Nr. 5.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Jaworów, dnia 16 marca 1934. 1464/K

Km. 1288/33. Edykt licytacyjny. Dnia 29 marca 1934 o godzinie 11 rano odbedzie sie w Sadzie grodzkim w Bóbrce w sali Nr. 6 licytacja nieruchomości objetych whl. 106—173 i połowy whl. 53 ks gr. gm. Sarniki oszacowanych na zł. 6380. Najniższa oferta wynosi zł. 2126.63 poniżej której sprzedaż nie nastapi. Protokół opisania i oszacowania, oraz warunki licytacyjne sa do przejrzenia u komornika Sadu. Osoby, które roszczą sobie prawo do powyższych nieruchomości mają najpóźniej do dnia licytacyjnego takowe zgłosić.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Bóbrka, dnia 12 marca 1934. 1465/K

II. Km. 2123/33 Obwieszczenie licytacji nieruchomości. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Nowym Saczu odbedzie sie dnia 16 kwietnia 1934 w Sadzie grodzkim w Nowym Saczu biuro Nr. 31 przez publiczna licytacje sprzedaż realności położonych w Nowym Saczu przy ul. Poprzecznej, objetych: a) whl. 506 składajacej się z pb. lk. 401 o powierzchni 6 ar. 12 m kw. wraz z domem czynszowym, dwu piętrowym, murowanym o 4-ch pokojach, 2-ch kuchniach zpn na parterze, 5-ciu pokojach, 2-ch kuchniach zpn. na I-szem piętrze, 5-ciu pokojach 2-ch kuchniach zpn. na II-giem pietrze, światło elektryczne, wodociąg, kanalizacja, b) lwh. 462 pbud. 366 i pb. 4/24 o powierzchni 4 ar. 40 m. kw. wraz z domem czynszowym, murowanym, jednopietrowym, o 2-ch mieszkaniach po 2 izby i 2-ch mieszkaniach po 3 izby na parterze i o takim samym rozkładzie na I-szem pietrze, wodociąg, oświetlenie elektryczne i kanalizacja, oszacowane na łaczna sume 118.232 zł. 05 gr. Najniższa oferta, która stanowi cene wywołania wynosi 59.116 zł. 02 gr. Majacy chęć kupna winien złożyć rękojmie w wysokości 1/10 części ceny szacunkowej zreszta zastosowane beda ustawowe warunki licytacyjne. Akta egzekucyjne, protokół oszacowania i warunki licytacyjne można ogladać w godzinach urzędowych do dnia 28 marca w kancelarji komornika rewir II pl. św. Kazimierza 2, później aż do dnia licytacji w Sadzie w biurze Nr. 33. 1466/K

Komornik Sadu Grodzk. w Nowym Saczu.

II. Km. 2354/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczedności miasta Stryja odbedzie się dnia 27 kwietnia 1934 o godz. 9 rano w Sadzie grodzkim w Stryju w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności objętej whl 26 gm. Stryj, składającej się z parceli budowlanej l. 106 położonej w rynku o obszarze 3 ary 94 m kw. Na parceli tej stoi dom Nd. 32 jednopiętrowy murowany w części podpiwniczony, kryty blacha pocynkowana. Dom składa sie w parterze z 5 ubikacji, sieni wchodowej i klatki schodowej dachem szklanym oświetlonej oraz wychodka, na piętrze zaś z 8 ubikacji, spiżarni, sieni i wychodka. W podwórzu znajduje się szopa drewniana kryta w 3/4 częściach gontami, a w 1/4 części blacha. Podwórze jest wybrukowane. Realność ta jest w średnim stanie. Do realności tej należy parkan drewniany 40 m. długości oszacowany na 400 zł. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościa wynosi 60.400 zł., zaś najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastapi wynosi 30.200 zł.

Komornik Sadu Grodzkiego Rew. II
Stryj, dnia 4 stycznia 1934. 1468/K

UPADŁOŚCI.

Sa. 1/34/2 Otwarcie postepowania ugodowego. Wskutek wniosku dłużnika Sachera Rabinera kupca w Stanisławowie otwiera się w myśl § 10 ug. postepowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się S. O. M. Smicha w Stanisławowie. Zarządca ugodowym Samuela Gottlieba kupca ze Stanisławowa. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzytelności zgłosili do dnia 11 kwietnia 1934 w Sądzie okregowym w Stanisławowie. Audjencje ugodowa wyznacza się w Sadzie okregowym w Stanisławowie b. N. 65 na dzień 18 kwietnia 1934 o godz. 9 rano.

Sad Okregowy Wydział I. cywilny.
Stanisławów, dnia 13 marca 1934. 1454

Sa. 1/34. Edykt ugodowy. Otwarcie postepowania ugodowego do majatku dłużnika Adolfa Seidena kupca w Tarnowie. Komisarz ugodowy Wilhelm Immerdauer Sedzia Sadu Okregowego w Tarnowie. Zarządca ugodowy P. Efroim Spitzer urzednik prywatny w Tarnowie. Audjencja do zawarcia ugody miedzy dłużnikiem a jego wierzycielami w Sadzie okregowym w Tarnowie biuro Nr. 94 dnia 10 kwietnia 1934 o godz. 10-tej przedpołudniem Do tego Sadu należy zgłosić wierzytelności, choćby o nie spór był w toku, do 30 marca 1934.

Sad Okregowy Wydział I.
Tarnów, dnia 12 marca 1934. 1458

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 30/1933/7. Józef Bednarski, syn Jana i Anny, urodzony 5 marca 1885 w Nowym Targu, żołnierz 20 p.p. austr. zaginał na wojnie w r. 1914 na froncie serbskim. Wdrażając postepowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiacach na ponowna prośbe wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okregowy Wydział I. cywilny.
Nowy Sacz, dnia 12 lutego 1933. 1443

IV. T. 45/29/5. Sebastjan Żegleń, urodzony dnia 18 października 1846 r. w Zakopanem, wyjechał przed około 60 laty na Węgry i tam zaginał. Wdrażajac postepowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku wydane zostanie na ponowna prośbe orzeczenie.

Sad Okregowy Wydział I cywilny.
Nowy Sacz, dnia 12 maja 1930 r. 1442

IV. T. 44/29/3. Maciej Żegleń, urodzony 1864 r., wyjechał przed 55 laty do Ameryki i tam od tego czasu zaginał bez śladu. Wdrażajac postepowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po roku na ponowna prośbe wyda się orzeczenie.

Sad Okregowy Wydział III
Nowy Sacz, dnia 2 grudnia 1929. 1441

T. 233/33. Grzegorz Sałamacha, urodzony 3 kwietnia 1881 w Kamionce Moszczanej, jako żołnierz austryjacki zaginał. Celem uznania go za zmarłego wzywa sie, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił sie lub udzielono wiadomości o nim Sadowi.

Sad Okregowy Wydział III
Lwów, dnia 26 lutego 1934. 1433

T. 211/33/5. Tatjana Małańczuk zam. Fediuk, urodzona 5 lutego 1877 w Hujczu zagineła. Celem uznania ja za zmarła wzywa się, aby do 3 miesiecy od dnia ogłoszenia zgłosiła się lub udzielono wiadomości o niej Sadowi.

Sad Okregowy Wydział III.
Lwów, dnia 19 stycznia 1934. 1432

T. 50/33. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Franciszka Pająka. Franciszek Pająk, urodzony dnia 12 października 1887 w Woli Rogowskiej powiat Dąbrowa, syn Jana i Marji, jako żołnierz b. austr. p. 32 p. oraz uczestnik wojny światowej, na froncie rosyjskim w r. 1914 bez wieści zaginał. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sadowi lub jego kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Kleinbergerowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Franciszka Pająka wzywa się, aby tut. Sad uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia edyktu do 6 miesięcy. 1453

Sad Okregowy Wydział I.
Tarnów, dnia 7 sierpnia 1933. 1453

T. 111/32. Mikołaj Parańczuk, urodzony 1889 w Dmytrzu, zaginał jako żołnierz austr. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia wiadomości o nim Sadowi.

Sad Okregowy
Lwów, dnia 11 sierpnia 1932. 1451

T. 219/33/6. Mojżesz Beller, urodzony 14 lipca 1888 w Bóbrce, jako żołnierz austriacki zaginał. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sadowi.

Sad Okregowy Wydział III.
Lwów, dnia 3 stycznia 1934. 1450

T. 254/33. Andrzej Hnidec, urodzony 1 grudnia 1896 w Hujczu, jako żołnierz austrjacki zaginał. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sadowi.

Sad Okręgowy, Wydział III.
Lwów, dnia 16 lutego 1934. 1449

T. 81/33. Kornel Rubel, urodzony 20 września 1896 Lwów, zaginał jako żołnierz legjonu ukraińskich strzelców. Celem uznania go za zmarłego wzywa sie go, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sadowi.

Sad Okregowy.
Lwów, 27 listopada 1933. 1448

I. T. 106/27/18. Edykt. Adam Kuboń, syn Reginy ur. 5 lipca 1889 w Kamesznicy i tam zamieszkały, jako żołnierz 16 p. obr. kraj. b. armji austr. zaginał na wojnie od lutego 1917 r. bez wieści i uznany został za zmarłego uchwała tut. Sadu z dnia 21 lipca 1928 r. Wdrażajac obecnie postepowanie celem uznania jego małżeństwa z Karolina Kuboń za rozwiazane wzywa się, aby uwiadomiono Sad albo obrońce węzła małżeńskiego adw. Dra Z. Banachowskiego adw. w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sad na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sad Okregowy Wydział I
Wadowice, dnia 4 lutego 1934 r. 1455

I 2 T. 39/33. Fedio Gerjak z Hoszowczyka pow. Lesko zaginał na wojnie w roku 1918. Wzywa sie o udzielenie wiadomości o nim do 6 miesiecy. Chodzi o uznanie za zaginionego.

Sad Okregowy Wydział I.
Sanok, dnia 16 stycznia 1934. 1407

T. 134/31. Paraska z Kuszników Maksymów żona Mikołaja, urodzona 14 lipca 1889 w Nieźwiskach powiat Horodenka wyemigrowała do Kanady i od roku 1914 zagineła. Należy udzielić wiadomości o zaginionej Sadowi.

Sad Okregowy.
Kołomyja, 19 lutego 1934. 1405

T. 13/32. Michał Ciumpało, syn Mikołaja, urodzony 21 lipca 1892 w Jasienowie polnym powiat Horodenka wyemigrował 1910 roku do Kanady i zaginał. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sadowi albo kuratorowi adwokatowi Mateice w Horodence.

Sad Okregowy.
Kołomyja, 18 maja 1932. 1404

T. 72/33. Michał Mosoruk, syn Włodzimierza i Paraski, urodzony 24 września 1879 w Żabiu powiat Kosów, jako żołnierz byłej armji austrjackiej zaginał na wojnie. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sadowi.

Sad Okregowy.
Kołomyja, 24 lutego 1934. 1403

T. 79/32. Wasyl Kałyniuk, syn Andrzeja, urodzony 30 grudnia 1876 w Pererowie powiat Kołomyja wyemigrował przed 22 laty do Kanady i zaginał. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sadowi.

Sad Okregowy
Kołomyja, 12 grudnia 1932. 1402

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Red. naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Red. odpow. W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.